

Turystyka nurkowa jest niedoceniona

Słabe ogniwa łączące nurków z lokalnymi społecznościami, kwestie relacji z rządem czy brak wsparcia ze strony urzędów i społeczności naukowej – te kwestie pojawiły się w wyniku prac nad projektem Green Bubbles, który rzucił nowe światło na problemy utrudniające firmom zajmującym się turystyką nurkową funkcjonować tak, jak powinny.

Turystyka nurkowa wspiera ochronę przyrody i lokalne społeczności. Generuje ogromne przychody na całym świecie i ma znaczący udział w ekonomii – a przy tym jej potencjał, by stać się stałą formą turystyki nie został jeszcze doceniony.

Dlatego turystyka nurkowa rzadko funkcjonuje tak jak powinna, a przemysł nurkowy i jego udziałowcy ponoszą tego konsekwencje.

Finansowany przez Unię Europejską projekt [Green Bubbles](#) został stworzony po to, by rzucić nowe światło na czynniki wpływające na prawidłowe funkcjonowanie nurkowych systemów ekologicznych. Celem projektu jest zrozumienie problemu i zaproponowanie rozwiązań, które stymulowałyby wzrost przemysłu turystyki nurkowej. Zrozumienie jego interakcji ze środowiskiem, czynników społecznych i ekonomicznych jest ważne w kontekście morskich obszarów chronionych, gdzie dynamika pomiędzy głównymi graczami ma złożoną strukturę.

W ramach projektu badane są dwa przypadki z dwóch różnych rzeczywistości: Morski Obszar Chroniony Portofino we Włoszech oraz Morski Obszar Chroniony Ponta do Ouro w Mozambiku.

Lokalni operatorzy nurkowi z obu tych krajów zostali poproszeni o podzielenie się swoimi poglądami na przemysł turystyki podwodnej w ramach grup fokusowych i w wywiadach. Interesujące jest to, że wypowiedzi uzyskane w odległych obszarach globu charakteryzują się wieloma elementami wspólnymi:

Współpraca z rządem

Operatorzy we Włoszech i w Mozambiku czują, że kwestie związane z relacjami z rządem ograniczają funkcjonowanie przemysłu turystyki nurkowej. Życzyliby sobie lepszych relacji z zarządzającymi morskimi obszarami chronionymi oraz z lokalnymi władzami. Chodzi o relacje opartą o prawidłową współpracę i komunikację. Jednym z możliwych rozwiązań o jakich mówili jest większa przejrzystość w komunikacji z właściwymi władzami i sugerowali zaangażowanie ich w planowaniu i zarządzaniu morskimi obszarami chronionymi.

Brak łączności z lokalną społecznością

Inną wspólną obserwacją była ta, że członkowie lokalnych społeczności nie są związani z przemysłem turystyki nurkowej w ich miejscu zamieszkania i to skutkuje słabym połączeniem tych dwóch stron. Trzeba zrobić wiele, dla lepszej edukacji gości i lokalnych społeczności w zakresie roli i korzyści, jakie daje ich krajom turystyka nurkowa. W końcu ten przemysł ma potencjał stymulowania ekonomicznego wzrostu i edukacji społeczeństwa w zakresie chociażby kwestii środowiskowych.

Brak ochrony chronionych obszarów morskich

Operatorzy nurkowi czują również, że inne przemysły, jak na przykład rybołówstwo, zagrażają środowisku morskemu i przez to lokalnej turystyce nurkowej. I to pomimo tego, że morskie obszary chronione są postrzegane jako rezerwaty, gdzie człowiek nie może wprowadzać zmian. Operatorzy sugerują, że rozwiązaniem tego problemu może być lepsze określenie stref oraz patrolowanie i ochrona środowiska tych obszarów.

Wsparcie naukowe

Nawet jeśli operatorzy zauważają, że rozwój naukowy jest wartością dla ich przemysłu, czują przy tym, że powiązania społeczności naukowej z przemysłem nurkowym są słabe. Chcieliby większego zaangażowania ze strony naukowców. Ewidentnie projekt wykazał, że przemysł turystyki nurkowej ma przed sobą jeszcze wiele wyzwań na drodze do osiągnięcia stabilności. A osiągnięcie tego celu będzie możliwe tylko przy zaangażowaniu wszystkich kluczowych graczy.

Ważne jest zapewnienie, że przemysł turystyki nurkowej jest wspierany na swojej drodze przemian, szczególnie gdy posiada ogromny potencjał edukacyjny, ochrony przyrody, eksploracji, rozwoju i ekonomicznej emancypacji. Czy ten potencjał będzie krótkoterminowy, z niekończącymi się wyzwaniami, jakim musi stawiać czoło przemysł nurkowy? Współpracujmy, aby tak się nie stało.

O autorze:

Dr. Serena Lucrezi pracuje jako pracownik naukowy w TREES (Tourism Research in Economic Environs and Society) na Uniwersytecie Północno-Zachodnim w Południowej Afryce. Jest ekologiem piaszczystych plaż i pasjonatką badań w nurkowaniu. Zwłaszcza interesuje ją ludzki wymiar tego sportu, w tym postrzegania środowiska nurków i ich poglądów na szereg kwestii, od ochrony do zarządzania i właściwego zachowania pod wodą. Jest autorem trzech artykułów na temat nurkowania, które zostały opublikowane w pismach naukowych. Jest również autorem kilku artykułów publikowanych na blogach i w magazynach internetowych. A do tego jest uzdolnionym płetwonurkiem, zdobyła też certyfikat w nurkowaniu w konfiguracji bocznej (Sidemount).

[Scuba diving tourism systems and sustainability: Perceptions by the scuba diving industry in two Marine Protected Areas](#) – pełna publikacja, [Tourism Management](#), numer 59, kwiecień 2017, strony 385-403.